

r.pr. Marcin Dybowski

Kto za to zapłaci, czyli o kosztach dotyczących zwierząt zatrzymanych przez Fundacje

W lipcu 2023 roku Naczelny Sad Administracyjny zajmował się sprawą, która może mieć niemałe praktyczne znaczenie w sprawach interwencji dotyczących zwierząt przez organizacje zajmujące się ich ochroną. W sprawie I OSK 1367/22 NSA umorzył postępowanie administracyjne, które toczyło się w sprawie orzeczenia ustalenia kosztów transportu, utrzymania i koniecznego leczenia poniesionych w związku z decyzją o czasowym odebraniu właścicielowi zwierząt.

Uprawnienie do ustalenia ww. kosztów wynika z art. 7 ust. 4 ustawy o ochronie zwierząt, który to przepis obciąża tymi kosztami dotychczasowego właściciela bądź opiekuna zwierzęcia. Sąd w wymienionej sprawie przesądził jednak, iż roszczenie o zwrot tychże kosztów przysługuje jedynie podmiotom w postaci schronisk dla zwierząt, gospodarstwom rolnym bądź ogrodom zoologicznym (w zależności od rodzaju zatrzymanych zwierząt), nie przysługuje zaś innym podmiotom z uwagi na treść normy z art. 7 ust. 1 c ustawy o ochronie zwierząt, który przesądza, że przekazanie zwierząt innym podmiotom, które zapewnią zwierzętom właściwą opiekę, jest możliwe w przypadku wystąpienia okoliczności uniemożliwiających przekazanie zwierzęcia wymienionym podmiotom (w szczególności braku ich zgody), przy czym przekazanie musi w takim wypadku nastąpić **nieodpłatnie**.

Należy podkreślić, iż postępowania w tego typu sprawach nierzadko trwają wiele lat, czego konsekwencją są wysokie koszty. Często koszty te są pokrywane w czasie rzeczywistym ze zbiorów publicznych, a następnie organizacje społeczne które dokonały tymczasowego zatrzymania zwierząt (przysługuje im takie uprawnienie w związku z art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt- w przypadkach nie cierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu) domagają się ustalenia tych kosztów w postępowaniu administracyjnym, a następnie ich zwrotu.



Jednocześnie należy zauważyć, iż zatrzymane zwierzęta domowe nierzadko są przekazywane do domów wolontariuszy, którzy mieszkają poza terenem miejscowości w której dokonano zatrzymania, co znacząco zwiększa koszty ich transportu, a przesądzenie o zasadności kosztów utrzymania bądź konieczności poniesienia nakładów na leczenie nastrocza niemałych trudności. Należy jednak zauważyć, iż w dotychczasowej praktyce koszty te były organizacjom społecznym zwracane, a wyrok zdaje się wykluczać tę możliwość – przynajmniej jeśli chodzi o postępowanie administracyjne. NSA w uzasadnieniu wyroku wskazał bowiem, że *Fakt przekazania określonemu podmiotowi odebranych zwierząt powoduje powstanie, pomiędzy tym podmiotem a dotychczasowym właścicielem lub opiekunem zwierząt, relacji o charakterze cywilnoprawnego stosunku obligacyjnego*, co wskazuje na możliwość dochodzenia zwrotu poniesionych kosztów na gruncie prawa cywilnego, przed sądami powszechnymi.

Wobec treści powyższego wyroku, koniecznym będzie bądź interwencja ustawodawcy (w przypadku uznania, że charakter sprawy ustalenia kosztów uzasadnia umożliwienie zwrotu nakładów organizacji, która je poniosła, w trybie postępowania administracyjnego), bądź zawiązanie ściślejszej współpracy tychże organizacji z podmiotami uprawnionymi (tj. schroniskami dla zwierząt, gospodarstwami rolnymi bądź ogrodami zoologicznymi), w celu przekazywania zatrzymanych w trybie art. 7 ust. 3 zwierząt właśnie tym podmiotom, bądź dochodzenie roszczeń tychże organizacji od dotychczasowych właścicieli lub opiekunów zwierząt w postępowaniu cywilnym.

